

# Krystyna Stasiewicz

---

"Zagadki i rozmaite pytania służące zabawie i nauce : antologia polskiej zagadki literackiej", wybrał, oprac. i wstępem i przypisami opatrzył Jan Mirosław Kasjan, Toruń 1992 :  
[recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 85/4, 218-221

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Przewodnie idee literatury polskiej*, który chciałoby się odczytywać jako sformułowanie prowokacyjnie anachroniczne, nie zawiera, jak się okazuje, żadnej prowokacyjnej intencji; Maciąg sięga bezpośrednio i nieomylnie do „głównej idei” utworu ponad jego formę, która jest dlań drugorzędna i w gruncie rzeczy nie ma większego znaczenia: „Wybór estetyki jest po prostu tajemniczą talentu” (s. 281). Przy takim nastawieniu można powiedzieć, że futuryści „w tym odróżniali się od skamandrytów, że w swoje manifestacje wprowadzali wyraźniejsze sensy polityczne, a równocześnie znacznie dalej idące prowokacje poetycko-estetyczne” (s. 28); można także uznać *Upadek cywilizacji zachodniej* Znanieckiego, dramaty Witkacego i poezję Leśmiana za „przemieszczenia i sublimacje tych samych treści” (s. 54).

*Nasz wiek XX* oscyluje pomiędzy historią literatury a historią idei, nie opowiadając się jednak metodologicznie za żadną z nich i – w konsekwencji – nie znajdując ani w jednej, ani w drugiej oparcia dla języka badawczego. Niedookreślenie podstawowego terminu – „podmiotowości” – który jest semantycznie płynny, w ogóle metaforyczna terminologia („centrum”, „miejsce”, „gospodarz tekstu” – zamiast „podmiotu lirycznego”, który zostaje odrzucony jako „konstrukt czysto formalny” <s. 311>), „zintensyfikowanie uwrażliwień egzystencjalnych” itp.), skłonność autora do poruszania się po wysokich piętrach abstrakcji<sup>5</sup> sprawiają, że czytelnik zdany jest na własną intuicję i domyślność jako jedyne środki weryfikacji sądów autora.

*Nasz wiek XX* trudno uznać za syntezę historycznoliteracką. Nie dlatego bynajmniej, że książka prezentuje indywidualne – czy nawet subiektywne – i oryginalne (mimo wszelkich zastrzeżeń) ujęcie zjawisk literackich XX wieku; taki zarzut byłby nieuprawniony, gdyż powszechnie uznaje się dzisiaj fakt, że całe myślenie historyczne jest nieuchronnie „cząstkowe, perspektywiczne, subiektywne, relatywne i przede wszystkim konstruktywistyczne”<sup>6</sup>. Nie oznacza to jednak, aby dyscyplina ta była skazana na dowolność. Historycy bowiem powinni być „nastawieni empirycznie, co znaczy, że powinni czynić jak najwięcej starań, by podwyższyć stopień intersubiektywności, spójności argumentacji i faktualnego oparcia dla swojej konstrukcji”<sup>7</sup>. Właśnie te ostatnie warunki nie są w omawianej tu książce spełnione, nadrzędna, „syntetyzująca” konstrukcja historycznoliteracka pracy (przemiany podmiotowości) uczyniona jest z materii nad wyraz miękkiej, nieciąglej i chwiejnej. Wydaje się, że znacznie korzystniejsze byłoby czytanie *Naszego wieku XX* jako zbioru szkiców ujmujących twórczość XX-wiecznych pisarzy polskich z niecodziennej perspektywy, zadających im nie stawiane wcześniej pytania, szkiców, które nie układałyby się jednak w wyrazistą, dobrze umotywowaną całość.

Adam Makowski

ZAGADKI ROZMAITE I PYTANIA SŁUŻĄCE ZABAWIE I NAUCE. ANTOLOGIA POLSKIEJ ZAGADKI LITERACKIEJ. Wybrał, opracował, wstępem i przypisami opatrzył Jan Mirosław Kasjan. Nakładem autora. Toruń 1992, ss. 236.

Zagadka literacka jest gatunkiem słabo spenetrowanym przez polskich badaczy. Można wymienić m.in. mało znaną pracę filologa klasycznego Leona Witkowskiego, rozprawę Juliana Krzyżanowskiego, ciekawe studium Michała Głowińskiego<sup>1</sup>. Dlatego też z uznaniem należy

<sup>5</sup> Zob. np.: „Gniew zdaje się sycić »głody« Borowskiego, głody intensywnego doznania świata, tego świata, który odrzucić każde każde kolejne doświadczenie. Gniew staje się więc wyrazem nie tylko zawodu, ale równocześnie wyrazem samorozpoznania się w pewnej roli czy funkcji, gniew stwarza sytuację partnerstwa” (s. 202). Zdanie to przedstawia charakterystyczne dla języka książki zjawisko unikania konkretności – dominują tu słowa „określony”, „pewien”, brakuje dookreśleń (sytuacja partnerstwa – między kim a kim?); nie wiadomo też, czym właściwie są metaforyczne „głody” Borowskiego.

<sup>6</sup> G. Rusch, *The Theory of History. Literary History and Historiography*. „Poetics” 14 (1985), s. 275. Cyt. za: H. Markiewicz, *Dylematy historyka literatury*. W zbiorze: *Nowe problemy metodologiczne literaturoznawstwa*. Kraków 1992, s. 9.

<sup>7</sup> S. J. Schmidt, *On writing Histories of Literature*. „Poetics” 14 (1985), s. 298. Cyt. za: jw.

<sup>1</sup> L. Witkowski, *Przekaz antyku w polskiej zagadce literackiej i ludowej*. Toruń 1971. – J. Krzyżanowski, *Facecje, zagadki i bajki ks. Kuligowskiego*. W: *Paralele. Studia porównawcze z pogranicza literatury i folkloru*. Warszawa 1977. – M. Głowiński, *Leśmianowe pytania i zagadki*. „Pamiętnik Literacki” 1978, z. 2.

przyjął pierwszą polską antologię zagadki literackiej wydaną nakładem własnym toruńskiego profesora i poety Jana Mirosława Kasjana. Wygląda niepozornie. Jest to bowiem powielony maszynopis, oprawiony w twardą okładkę. Ale zawartość wynagradza ten skromny wygląd.

Antologię poprzedza zwięzły popularnonaukowy wstęp (s. 5–27), w którym autor określa istotę zagadki literackiej i jej typy, a także zwraca uwagę na wzajemne oddziaływanie zagadek literackich i ludowych.

Na 171 stronicach edytor zebrał ponad 400 zagadek z lat 1406–1934. Są wśród nich przyzwoite i obsceniczne, dowcipne i poważne, zwięzłe i rozwlekłe, wierszowane i prozaiczne, samoistne i wplecione w inny tekst literacki, słowem – różne. Utwory z 500 przeszło lat zostały ułożone chronologicznie, bez podziału na epoki literackie. Większość tekstów prezentowanych w książce ma charakter anonimowy, ale są i zagadki autorów znanych z nazwiska. Tych enigmatografów jest 36. Wśród nich są reprezentanci różnych stanów, środowisk, zarówno osoby świeckie, jak i duchowne, pochodzące z Pomorza, Wielkopolski, Małopolski, Mazowsza, Ukrainy, Litwy, m.in.: Jan z Koszyczek, Morsztynowie (Jan Andrzej, Hieronim, Zbigniew i Tobiasz), Stanisław Herakliusz Lubomirski, Franciszka Urszula Radziwiłłowa, Łukasz Gołębiowski, Tadeusz Tysza.

Toruńska antologia daje podstawę do badań specyfiki zagadki literackiej, a także zagadnień związanych z geografią literacką. Kasjan wykorzystał 50 źródeł. W małym zakresie dokonał samodzielnych poszukiwań tekstów rękopiśmiennych. Notujemy tylko 5 przypadków. Przeważającą liczbę stanowią źródła drukowane, w tym 14 to stare druki wydawane w oficynach Berdyczowa, Gdańska, Krakowa, Lwowa, Warszawy i Wilna. Edytor wydobył wiele zagadek skrytych w niemal zacytowanych pierwodrukach ogłoszonych w XIX i na początku XX w. przez Zygmunta Glogera i Aleksandra Brücknera, w trudno dostępnych czasopismach XIX-wiecznych, a także rozproszonych w zbiorach i nowszych antologiach, XX-wiecznych, z różnymi utworami. Kasjan transkrybuje teksty według zasad powszechnie przyjętych przez edytorów. Uwidocznia się to dobrze przy wydawaniu zagadek z rękopisów, starych druków i wydań XIX-wiecznych. Teksty z naszego stulecia są z reguły przedrukami, z reguły, bo np. w przypadku *Gadek toruńskich, czyli zagadek weselnych z przelomu XVII i XVIII wieku*, wydanych w Toruniu w 1980 r. przez historyka Stanisława Salmonowicza, Kasjan wprowadza emendacje po skonfrontowaniu tego wydania z pierwodrukami. Szkoda tylko, że nie podaje ich adresów bibliograficznych.

Podstawa wydania nie zawsze jest dobrze wybrana. Dotyczy to *Ogrodu fraszek* Wacława Potockiego. Kasjan wybrał wydanie Brücknera z r. 1907, nadmieniając ogólnie, że „pomocniczo” wykorzystał *Dziela* Potockiego w opracowaniu Leszka Kukulskiego (T. 1 i 2. Warszawa 1987). Lepiej było oprzeć się na edycji Kukulskiego, ponieważ ten wydawca oczyścił teksty Potockiego z błędów. Kolekcjonował bowiem wydanie Brücknera z rękopisem Bibl. Załuskich (sygn. XIV. F. 33), autoryzowanym przez poetę i znany z odpisu Romana Pollaka. Brückner natomiast miał do dyspozycji tylko niestaranną kopię rękopisu Załuskich.

Czasami trudno zrozumieć, dlaczego Kasjan opuszcza niektóre zagadki. Tak jest w przypadku Jana Andrzeja Morsztyna. Przedrukowuje cykl jego *Gadek* (13 utworów, z tego 10 to przekłady lub parafrazy Charles'a Cotiona), a spoza cyklu tylko: *Na jednego*. Pomija zaś *Gadkę* i *Jabłka*, które są w *Utworach zebranych* wydanych przez Kukulskiego w Warszawie w r. 1971, a stanowiących dla Kasjana podstawę opublikowania zagadek Morsztyna.

Niekiedy edytor dokonuje streszczenia tekstu i nie zaznacza tego w komentarzu. Dzieje się tak w przypadku długich utworów prozaicznych, w które wplecione są zagadki: *Żywot Ezopa Fryga, Historyja o Apolloniuszu, królu tyńskim a Tarsyjej królownie*.

Komentarz w omawianej antologii rozbity jest na dwie części. Pod tekstami są przypisy objaśniające słowa, zwroty i nazwy, a oddzielnie znajdują się *Noty bibliograficzne i komentarze ogólne* (s. 205–231). Badacz zaznacza, że odpowiedzi na zagadki pozostawia w miejscach, gdzie były w źródłach, tzn. po zagadce, po serii czy zbioru. Próby rozwiązania zagadek nie rozwiązanych lub poprawki wniesione do mylnych rozwiązań umieszcza edytor w „komentarzach ogólnych”. Ów dychotomiczny podział komentarza jest zbędny. Należało go scalić i dać albo u dołu poszczególnych stron, pod tekstami (to jest wygodniejsze dla czytelnika), albo po tekstach.

W notach bibliograficznych można dostrzec pewne niedociągnięcia, przeważnie redakcyjne. Edytor w metryczce utworu podaje podstawę wydania, tytuł i datę pierwodruku. W przypadku *Ezopa* Biernata z Lublina nastąpiła swoista kontaminacja: tytuł wydania 2 i data pierwodruku, rok 1522. Tytuł wydania 1, nie istniejącego od dawna, brzmiał: *Ezop, to jest opisanie żywota tego to mędrca obyczajnego, przydane są k temu przypowieści jego z przykładami osobliwemi niektórych filozofów dawnych*. Kasjan korzystał z krakowskiego wydania Ignacego Chrzanowskiego z r. 1910,

opartego na zachowanym wydaniu 2 dzieła, z r. 1578, zatytułowanym: *Żywot Ezopa Fryga mędrca obyczajnego z przypowieściami jego*.

Do *Figlików* Mikołaja Reja przydałby się szerszy komentarz, bo taki pojawia się w omawianej antologii w innych przypadkach. Kasjan opiera się na edycji Juliana Krzyżanowskiego i Marii Bokszczanin z 1970 roku. W metryczce utworu podaje przy tytule dwie daty — 1462 (!), 1574. Wkradł się tu błąd maszynowy. Powinno być: 1562. Należało występowanie tych dwóch dat i tytuł wyjaśnić. Trzeba było dopisać, że w ostatniej części *Żwierzyńca* Reja, wydanego w r. 1562, znajduje się cykl 211 epigramatów pt. *Przypowieści przypadłe, z których się może wiele rzeczy przestrzec*. W 12 lat później, w r. 1574, już po śmierci Reja, ukazał się w Krakowie większy zbiór i pod innym tytułem: *Figliki albo rozlicznych ludzi przypadki dworskie, które sobie po zatrudnionych myślach, dla krotofile, wolny będąc, czytać możesz. Teraz nowo drukowane*.

W przypadku podstawy wydania zagadek Hieronima (Jarosza) Morsztyna mylnie podana jest sygnatura i tytuł rękopisu. Powinno być: *Summarius wierszow Morsztyna, niegdy poety polskiego, przepisany*. Kraków. Biblioteka PAN, rkps 2251 I, t. 7. Poszczególne utwory, w całości lub fragmentach, ogłosił Karol Mecherzyński (1859) i Maria Dynowska (1910–1911), wspomniana przez Kasjana, bez bliższego jednak objaśnienia, czy z jej wydania też korzystał.

Edytor nie zaznaczył, że *Gadki z Pisma świętego rytmem pisane* [...] Waleriana Otwinowskiego są utworem o autorstwie niepewnym. Był on przypisywany J. A. Morsztynowi. Z komentarza wynika, że tekst został wydany z rękopisu nr 35 znajdującego się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Brakuje nazwy zespołu, działu, paginacji. Jest to utwór, który pod innym tytułem — *Popielec, albo Wstępna Środa*, wydał Jan Dürr-Durski w drugim, zmienionym wydaniu *Wyboru poezji J. A. Morsztyna* (Warszawa 1952).

Tytuł tomu 3: *Zbiór rytmów przez wierszopisów żyjących lub naszego wieku zeszlých pisanych* Józefa Andrzeja Załuskiego, został podany mylnie jako *Zebranie rytmów* [...] — jak w tomie 2. Zmiana wyrazu w tytule została wprowadzona przez Załuskiego właśnie w tym tomie<sup>2</sup>. J.Z.R.K. to kryptonim: Józef Załuski referendarz koronny. W tomie 3 Załuski jest zarówno edytorem, autorem, jak i tłumaczem.

Kasjan nie podał podstawy wydania utworu *Odezwa zdrajców. Nagrobki i zagadki patriotyczne 1794*. Najprawdopodobniej korzystał z *Poezji powstania kościuszkowskiego* opublikowanej w Kielcach w 1946 r. przez Juliusza Nowaka-Dłużewskiego.

W cennej antologii przydałaby się bibliografia, zwłaszcza że wstęp jest bez przypisów. Byłaby to pierwsza bibliografia zagadki literackiej w ogóle. W załączonym do edycji tekstów spisie treści brak wykazu utworów. Podane są tylko nazwiska autorów, a w przypadku tekstów anonimowych — nazwy zbiorów lub cykli.

Potrzebne będą dalsze kwerydy, szczególnie w sylwach z XVII i XVIII wieku. Chciałabym zwrócić uwagę na dwie zagadki literackie z w. XVIII, wydrukowane co prawda niedawno, ale w trudno dostępnych publikacjach. Pierwsza z nich jest enigmatycznym, tzn. wierszem ukrywającym nazwisko, w tym wypadku Karola Żery:

Z czterech liter swe imię me przodki złożyli,  
Tylą liter nazwani, by się nie gniewali.  
Cztery liter w dwie sylab mądrze rozłożyli,  
By cztermi litrmi w jednej sylabie nie byli.  
Stąd cztermi litrmi zwać się za honor swój mają,  
Za co się inni wielce częstokroć gniewają.  
Ostatnia zapoczyna, piąta się z nią złącza,  
Ośmnasta w parze z pierwszą imię me zakańcza.  
Hic meus genus, hic meus patrumus,  
Hic meus nobilitatismus, hic quoque mei generis stemmatismus<sup>3</sup>.

Drugi z utworów to zagadka herbowa, rebus heraldyczny:

Żyć w orlim pierzu moje przeznaczenie,  
Z puchu łabędzia wzięłem urodzenie,  
Trzy trąby głoszą imię mego domu.  
Któm jest...?<sup>4</sup>

<sup>2</sup> Zob. K. Estreicher, *Zaluscy. Bibliografia odnosząca się do Załuskich z wieku XVII i XVIII*. Kraków 1952, s. 206.

<sup>3</sup> K. Żera, *Vorago rerum, torba śmiechu, groch z kapustą, a każdy pies z innej wsi*. Wstęp, komentarz i opracowanie K. Żukowska. Warszawa 1980, s. 31.

<sup>4</sup> Cyt. za: B. Judkowiak, „Choć za umbrę literata...” *Przyczyunki do sylwetki literackiej*

Chodzi o poetę, księcia Krzysztofa Udalryka Radziwiłła herbu Trąby, syna Mikołaja Faustyna i Barbary Zawiszanki herbu Łabędź.

Należy stwierdzić, że uważna lektura antologii zagadki literackiej sprawia nie tylko przyjemność, ale inspiruje do dalszych badań.

Krystyna Stasiewicz

PRACE Z LITERATURY POLSKIEJ I CZESKIEJ NA XI MIĘDZYNARODOWY KONGRES SLAWISTÓW W BRATYSŁAWIE. Pod redakcją Aliny Nowickiej-Jeżowej i Janusza Pelca. (Indeks nazwisk opracowała Barbara Stępień). Warszawa 1992. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 148 + errata na wklejce. „Polono-Slavica Varsoviensia”. T. XIV.

Omawiany tom jest zbiorem rozpraw przygotowanych z myślą o XI Kongresie Sławistów, który odbył się na przełomie sierpnia i września 1993 w stolicy Słowacji, Bratysławie. Ich autorami są pracownicy Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, w większości historycy literatury. Współredaktorem tomu jest historyk literatury staropolskiej, a także wydawca, komparatysta i sławista Janusz Pelc – pracę nad tym tomem odczytuję jako kontynuację jego zainteresowania tymi właśnie obszarami badawczymi. Przypomnijmy, że 3 lata temu ukazał się, również przez niego współredagowany, tom 1 *Problemów edytorskich literatur słowiańskich*<sup>1</sup>.

Jak podkreśla współredaktor zbioru, większość zamieszczonych w nim studiów i szkiców ma charakter komparatystyczny. Przywoływanym kontekstem przeważającej liczby prac są głównie utwory z innych literatur słowiańskich, choć – jak się przekonamy – niektóre rozprawy sytuują badany materiał na szerokim tle literatur i kultur europejskich i tradycji biblijnej.

Tom podzielony jest na 3 działy. Pierwszy dział grupuje prace z zakresu literatury dawnej, drugi – referaty poświęcone twórcom w. XIX, trzeci dział daje omówienia literatury XX-wiecznej. Każdą z tych części rozpoczyna studium o charakterze ogólniejszym lub przynoszące ujęcie perspektywiczne; po nim następują prace bardziej szczegółowe, poświęcone wybranym autorom lub utworom.

Pierwszy dział otwiera studium Janusza Pelca *Barok polski wśród baroków innych ludów Europy*. Jest to praca ściśle komparatystyczna, przedstawiająca dzieje polskiego baroku na tle europejskim, głównie słowiańskim. Autor określa barok jako pierwszy prąd kulturowy, który „zasięgiem swym ogarnął wszystkie kraje słowiańskie” (s. 7). Zauważa, że – w przeciwieństwie do okresu renesansu, czasów humanizmu i reform chrześcijaństwa (reformacji) – w dobie baroku obok elementów uniwersalnych dochodziły do głosu „swoistości kulturowe” poszczególnych społeczności. Przenikały one często do ludów sąsiednich, co przyczyniło się do tak szerokiego rozprzestrzenienia się tego prądu. Jako nadal ważne konteksty literatury polskiej Pelc przywołuje twórczość autorów czeskich, a wśród nich arińskiego imigranta Jana Amosa Komenskigo z jego manierystycznym dziełem *Labirynt świata a Raj serca*. Polskie pieśni popularne podejmowały tematy pogranicza polsko-ruskiego, a jednocześnie same oddziaływały na folklor ludów wschodniej Słowiańszczyzny. A także niezwykle popularne w owym czasie kolędy miały swoje odpowiedniki w literaturze niemieckiej, czeskiej i polskiej. Literatura polska asymilowała utwory kultury włoskiej (*Jerozolima wyzwolona* Torquata Tassa, *Roczne dzieje kościelne* [...] Cesarego Baronia, *Relacje powszechne, abo nowiny pospolite* [...] Giovanniego Botera), które następnie upowszechniły się w innych krajach słowiańskich. Z kolei – zwłaszcza w drugiej połowie w. XVII, kiedy w wyniku wojen i powstań kozackich granice Rzeczypospolitej przesunęły się na zachód – literatura polska silnie oddziaływała na wschodnią Słowiańszczyznę, szczególnie na dwór moskiewski. Polskie kolegia katolickie ukończyli Łazarz Baranowicz, dostojnik prawosławny i nadworny poeta Aleksego Michajłowicza Symeon Połocki, wielbiciel Kochanowskiego i twórca poezji emblematycznej. Pelc przedstawia zatem swoistość literatury polskiej okresu baroku na tle literatur innych narodów Europy, podobnie jak to uczyniła Maria Janion w przypadku twórczości romantycznej, kiedy mówiła o „romantyzmie polskim wśród romantyzmów europejskich”<sup>2</sup>.

księcia Udalryka Radziwiłła (1712–1770). W zbiorze: *Dwór mający w sobie osoby i mózgi rozmaite. Studia z dziejów literatury i kultury*. Poznań 1991, s. 61.

<sup>1</sup> *Problemy edytorskie literatur słowiańskich*. T. 1. Wrocław 1991.

<sup>2</sup> M. Janion, *Gorączka romantyczna*. Warszawa 1975, rozdz. *Romantyzm polski wśród romantyzmów europejskich*.